

Nowy Czas

Nr 5 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, dnia 15 stycznia 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas”
Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł. Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Do naszych Szanownych Czytelników!

Przystępując do wydawania trzeciego rocznika „Nowego Czasu”, zwróciliśmy się do naszych Szanownych Czytelników z prośbą, by nasze pismo nadal popierali. Dzisiaj prośbę naszą ponawiamy. A czynimy to z przyczyny niecodziennej. Mianowicie jesteśmy zniewoleni podwyższyć z następnym numerem począwszy cenę za poszczególny egzemplarz naszego pisma z 10 groszy na 15 groszy, prenumeratę miesięczną zaś na 1.75 zł., za przesyłkę pod opaską na 2.20,— zł.

Do podwyższenia ceny za gazetę jesteśmy zmuszeni z powodu podrożenia wszystkich materiałów, przede wszystkim papieru o całe 100% w stosunku do ceny z przed roku, znacznego wzrostu kosztów redakcyjnych i wydatków na pracowników.

Wyrażamy nadzieję, iż Szanowni nasi Czytelnicy będą przekonani, że podwyższając cenę za gazetę, kierowaliśmy się nie chęcią zysku, lecz koniecznością, chcąc związać koniec z końcem. To też ufamy, że Szanowni Czytelnicy pozostaną pismu naszemu wierni. My natomiast przyrzekamy, że w miarę możliwości usprawnieniem służby informacyjnej i najdalej idącą starannością w redagowaniu „Nowego Czasu” odwdzięczymy się za okazaną życzliwość.

WYDAWNICTWO I REDAKCJA „NOWEGO CZASU”.

Eskadry niemieckich samolotów zbombardowały na Morzu Śródziemnym dwa statki wojenne

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na oceanach przeszło 50.000 tonażu nieprzyjacielskiego

Naczelną komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Łódź podwodna, o której akcjach podano już do wiadomości częściowe wyniki, zatopiła w czasie swego ostatniego rejsu dalekomorskiego łącznie 52800 tonażu nieprzyjacielskiego. W ten sposób wymieniona łódź podwodna stojąca pod dowództwem kapitana marynarki Hansa Gerreta v. Stockhonsena zatopiła 101530 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego, a ponadto tak ciężko uszkodziła uzbrojony nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 8000 ton, że należy się liczyć z jego pewną stratą. Lotnictwo dokonywało również wczoraj zbrojnych wywiadów i kontynuowało zakładanie min przed portami angielskimi. Próba nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich i bombowych dokonania w ciągu dnia nalotu na okupowane tereny francuskie została odparta przez artylerię przeciwlotniczą i samoloty myśliwskie, zanim nieprzyjaciel zdołał uzyskać jakiegokolwiek sukces. Samoloty myśliwskie zestrzeliły 2 maszyny nieprzyjacielskie, artyleria przeciwlotnicza 6. Niemieckie eskadry powietrzne wzięły po raz pierwszy udział 10-go stycznia w walce w rejonie Morza Śródziemnego. Zdołały one przy tej sposobności uzyskać szereg celnych trafień na 2 statki wojenne, w tym na 1 lotniskowiec. W nocy na 11 stycznia silne eskadry lotnicze zaatakowały z dobrym skutkiem obiekty położone w Anglii południowej. Celne trafienia bombami spowodowały pożary na wielkich przestrzeniach, zwłaszcza w Portsmouth. 6 samolotów niemieckich nie powróciło z wyprawy na nieprzyjaciela.

Naczelną komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Lotnictwo dokonywało wczoraj zbrojnych wywiadów i kontynuowało zakładanie min przed portami brytyjskimi. W czasie ataku na jedno z lotnisk w Anglii południowo-wschodniej uzyskano celne trafienia. Jeden nieprzyjacielski okręt handlowy pojemności 8000 ton zdołano zatopić celnym trafieniem na morzu w kierunku zachodnim od Irlandii, drugi okręt pojemności 3000 ton zatopiono u wschodniego wybrzeża Anglii. W cza-

sie ponawianych ataków powietrznych na penwę angielską eskadrę morską na Morzu Śródziemnym, jeden krążownik i szereg innych statków wojennych otrzymały celne trafienia ciężkimi bombami. W ciągu ubiegłej nocy ponownie silne eskadry samolotów bojowych zaatakowały ważne obiekty wojenne w Londynie. Liczne pożary stanowiły potwierdzenie sukcesu. Nieprzyjaciel zrzucił we wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego kilka bomb rozpryskujących i zapalających w Niemczech Północnych, przy czym jeden dom mieszkalny został silnie uszkodzony, trzy osoby zabite, a trzy osoby odniosły ciężkie rany.

Zdecydowany atak torpedowców włoskich

Włoski komunikat z niedzieli brzmi następująco: W Albanii ataki nieprzyjacielskie na froncie 11 armii. Włoskie przeciwataki zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty. W środkowej części Morza Śródziemnego jednostki niemieckiego korpusu lotniczego kontynuując podjęte wczoraj zwycięskie akcje, dokonały lotów wywiadowczych i ataków na formacje angielskie. Zaatakowano dwie silne eskadry morskie, przy czym jeden krążownik tytu Birmingham został niewątpliwie trafiony bombą ciężkiego kalibru. W Cyrenajce działalność artyleryjska i patrolowa Włoskie samoloty zbombardowały formacje nieprzyjacielskie w pobliżu Gierabub. Nieprzyjaciel dokonał wielokrotnych ataków powietrznych na kilka włoskich baz w Cyrenajce. W Afryce wschodniej działalność patrolowa na froncie Sudanu i Keni. W okolicy Callabat jedna z włoskich straży przednich odparła atak wspomagany przez artylerię i zadała przy tym nieprzyjacielowi straty. 10-go stycznia o świcie oddział torpedówek w czasie rejsu patrolowego w Kanale Sycylijskim zauważył silną nieprzyjacielską eskadrę morską, składającą się z licznych jednostek bojowych. Obie włoskie torpedówki przypuściły zdecydowanie atak w środek eskadry i trafiły przy tym dwie torpedami jeden krążownik, który jak

zaobserwowano wkrótce zaczął tonąć. Nastąpiła zacięta walka pomiędzy nieprzyjacielskimi torpedowcami, wspieranymi przez krążowniki, a włoskimi jednostkami torpedowymi, które otwały intensywny i długotrwały ogień, podczas którego na dwóch trafionych nieprzyjacielskich torpedowcach wybuchły widoczne pożary. Jedna z włoskich torpedówek została dosięgnięta salwą, która unieruchomiła jej motory, a wkrótce po tym dalsza salwa trafiła w magazyn amunicji, co spowodowało zatonięcie. Druga torpedówka pośpieszyła niezwłocznie na miejsce zatonięcia celem ratowania rozbitków. W nocy z 11 na 12 stycznia samoloty przybyłe ponad Szwajcarią dokonały ataku na Turyn i Savigliani, zrzucając bomby, oraz małe bomby zapalające. W Turynie zostało trafionych kilka domów mieszkalnych. Wśród ofiar było trzech zabitych i czterech rannych. W Savigliano został trafiony lazaret wojskowy, kilka domów prywatnych, oraz kościół parafialny. Są szkody materialne, ofiar w ludziach nie było. Nad Catanią jeden z włoskich myśliwców zestrzelił w sobotę popołudniu samolot angielski typu Glenn-Martin, który spadł płonąc.

Podpisano niemiecko-sowiecki układ graniczny

W dniu 10 stycznia 1941 r. dokonano w Moskwie podpisania niemiecko-sowieckiego układu granicznego w sprawie wspólnej granicy, ciągnącej się od rzeki Irgorki aż do Morza Bałtyckiego. W umowie tej postanowiono, że granica państwowa między Rzeszą niemiecką i ZSSR, na wspomnianym odcinku biegnie po linii dawnej granicy państwowej między Litwą i Polską, a w dalszym jej odcinku po linii byłej granicy niemiecko-litewskiej po myśli zawartego w dniu 29 stycznia 1939 roku układu między Niemcami i Litwą.

Groźne trzęsienie ziemi

w okolicy Smyrny

Wiele domów zawaliło się i uległo uszkodzeniu

Stambuł. 9 stycznia wydarzyło się w okolicy Smyrny trzęsienie ziemi które trwało 10 sekund i wywołało panikę wśród ludności. Zniszczeniu uległa 1 szkoła, 1 urząd gminny i 9 domów; 3 domy zostały ciężko uszkodzone, a 25 lekko. Również w innych miejscowościach wiele domów zostało zburzonych oraz uszkodzonych. O stratach w ludziach brak dotychczas wiadomości.

Strefa napięcia na Dalekim Wschodzie

Po ponownym wyborze Roosevelta utrzymuje się powszechnie, że stosunki japońsko-amerykańskie ulegną dalszemu zaostreniu. Antagonizmy obydwóch tych krajów istniały już w ukryciu od chwili, kiedy Ameryka poprzez Hawaje, wyciągnęła rękę do Filipin, a tym samym bezpośrednio na Daleki Wschód i rozbudowała silnie swoją pozycję gospodarczo-polityczną w Chinach. Kiedy następnie Japonia przed dziesięciu laty usadowiła się w Mandzurii, i później wzięła w swoje posiadanie wszystkie prowincje nadbrzeżne Chin, wybuchła już całkiem jawnie wzajemna niechęć. Waszyngton powoływał się na doktrynę Stimsona, nie uznającą gwałtownych zmian terytorialnych, oraz na zasadę „otwartych drzwi“, ustanowioną na waszyngtońskiej konferencji morskiej, podczas gdy Japonia w interesie swego obszaru życiowego i mocarstwowego proklamowała doktrynę Monrogo na Dalekim Wschodzie. Odpowiedzią Ameryki było wypowiedzenie amerykańsko-japońskiego układu handlowego Japonia zaś zareagowała nie przedłużeniem waszyngtońskich stawek flotowych, to jest nieograniczonymi zbrojeniami na morzu.

Po wycofaniu się Rosji i Niemiec z zasięgu mocarstwowo-politycznego Dalekiego Wschodu, po militarnym załamaniu się Francji, i idącym za tym załamaniem się jej polityki kolonialnej, a Anglia, zagrożona silnie w kraju macierzystym i na Morzu Śródziemnym, musiała się wycofać na Singapur i Hongkong tym samym przejść do defensywy, pozostała Ameryka jedynym poważnym przeciwnikiem Japonii na Dalekim Wschodzie. Linia zasięgu mocar-



stwowego Japonii ciągnąca się od Hawaj, aż do Filipin i Guam, odcina japońskie państwo wyspiarskie od jego posiadłości na morzach południowych, podczas gdy ze swej strony zagraża ono strategicznej linii Ameryki z flanki. Tu leży z punktu widzenia geograficznego istota antagonizmów, zdających się dążyć do rozstrzygnięcia, o ile Waszyngton nie będzie skłonny w ostatniej chwili uznać japońskich ambicji mocarstwowych na Dalekim Wschodzie.

Budżetowe exposé prez. Roosevelta w Kongresie

17,5 miliardów dolarów wynosi nowy roczny budżet Stanów Zjednoczonych 62% na cele zbrojeniowe — Znaczny wzrost niedoboru, mimo nowych obciążeń podatkowych

Waszyngton. Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Kongresu prezydent Roosevelt przedstawił zebrany preliminarz budżetowy na rok 1942. Przewiduje on w wydatkach sumę 17.485 milionów dolarów, co w porównaniu z ub. rokiem gospodarczym stanowi wyżkę w sumie 3.943 milionów dolarów, a więc 20%. W preliminarzu przewiduje się dochody w sumie 8.275 milionów dolarów. Nadwyżka wydatków w porównaniu z dochodami wynosi zatem 9.210 milionów dolarów, a więc 2.321 milionów dolarów więcej niż w roku poprzednim. Dochody z podwyższonych podatków osobistych i gruntowych przewiduje się na 1.979 milionów, co stanowi wyżkę w sumie 408 milionów dolarów. Z podatków od zysków i kapitałów akcyjnych wielkich przedsiębiorstw przewiduje się dochód w sumie 2.839 milio-

nów dolarów, co stanowi wyżkę o 1.094 milionów dolarów. Na cele zbrojeniowe przewiduje się w preliminarzu sumę 10.811 milionów dolarów, co stanowi 17% więcej niż sumą, jaką przewidywał budżet ubiegłego roku gospodarczego. Natomiast wydatki nie związane z wydatkami natury wojskowej ulegną zmniejszeniu o 15%, zwracając uwagę na fakt, że wydatki na cele zbrojeniowe przewidują w nowym budżecie 62% ogólnych wydatków, prezydent Roosevelt stwierdził, że suma przeznaczona na wykonanie programu zbrojeniowego wynosi 28 miliardów 480 milionów dolarów.

Amerykańskie lotnictwo potrzebuje jeszcze 18 miesięcy na dozbrojenie

(Telegram własny Polskich Wiadomości Prasowych).

Waszyngton. Według doniesienia korespondenta dziennika „New York Times” w Waszyngtonie oświadczył miał dowódca amerykańskiego lotnictwa wojennego admirał Tayer w przemówieniu wygłoszonym na komisji dla spraw marynarki, że nie będzie rzeczą możliwą wykonanie przed upływem 18 miesięcy koniecznej dla amerykańskiego lotnictwa liczby motorów lotniczych.

Ustawiczne ostrzeżenia

Chicago. Były gubernator stanu Wisconsin Philipp Lafolette, syn wielkiego przeciwnika prezydenta Wilsona w kwestii przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny światowej, zwrócił się za pośrednictwem radia z ostrzeżeniem do społeczeństwa Stanów Zjednoczonych, występując równocześnie przeciwko interwencyjnej polityce Franclina D. Roosevelta.

Ataki powietrzne na Anglię środkową i południową

Berlin. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Lotnictwo dokonywało w dniu wczorajszym zbrojnych wywiadów aż do północnej Szkocji. W nocy na 10 stycznia silne eskadry niemieckich samolotów bojowych zaatakowały skutecznie bombami liczne ważne z punktu widzenia wojennego obiekty w Anglii środkowej i południowej, zwłaszcza w Manchesterze, Londynie i Liverpoolu. Ataki nieprzyjacielskie były skierowane w ciągu ubiegłej nocy przeważnie na różne miejscowości w Niemczech zachodnich. Oprócz domów mieszkalnych został uszkodzony klasztor Bethlehem koło Kolonii, oraz zniszczono dom Związku Katolickiego w Düsseldorfie. Obiekty wojskowe o znaczeniu gospodarczo-wojennym nie zostały trafione. Straty w ludności cywilnej, które wynikły prawie wyłącznie poza obręb schronów powietrznych wynosiły 20 zabitych i kilku rannych. Jeden samolot nieprzyjacielski został zestrzelony przez myśliwce nocne, dalszy przez artylerię przeciwlotniczą.

Zatopienie dwóch nieprzyjacielskich łodzi podwodnych

Włoski komunikat wojenny z piątku: Na froncie greckim akcja o charakterze lokalnym na kilku odcinkach XI armii. Na reszcie frontu działalność artylerii. Lotnictwo włoskie bombardowało i ostrzeliwało ogniem karabinów maszynowych wojska i samochody ciężarowe, znajdujące się w marszu. Skutecznie trafiono baterie artylerii przeciwlotniczej, chroniące ważną nieprzyjacielską bazę flotową. Jednostki marynarki włoskiej skutecznie ostrzeliwały nieprzyjacielskie pozycje nadbrzeżne. Eskadry bombowców zaatakowały silną formację morską w zachodniej części Morza Śródziemnego. Pomimo gwałtownej obrony artylerii przeciwlotniczej i myśliwców trafiono 1 statek liniowy. Zestrzelono 1 nieprzyjacielski samolot myśliwski. 2 samoloty włoskie nie powróciły. Włoskie eskadry powietrzne zaatakowały skutecznie bombami i ogniem karabinów maszynowych bazę flotową i powietrzną na Malcie. Trafiono 5 samolotów nieprzyjacielskich, znajdujących się na ziemi, 2 parowce i baterię artylerii przeciwlotniczej. 1 z włoskich myśliwców został zestrzelony. 2 nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone w czasie próby nalotu na włoski teren suwerenny. W Cyrenajce działalność artyleryjska w rejonie Tobruk, w przebiegu której zniszczono nieprzyjacielskie jednostki zmotoryzowane. Włoskie samoloty bombardowały port Sollum. Formacja ofensywna i myśliwska wyszła i zaatakowała około 100 nieprzyjacielskich jednostek zmotoryzowanych, posuwających się w kierunku Acroma, na południowy zachód od Tobruk. W Afryce Wschodniej samoloty włoskie ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych obozowiska namiotów i wozy pancerne w rejonie Cassala i koło Szuszeib. Odparto próby nieprzyjacielskich sił zmotoryzowanych wtargnięcia na północny wschód od Cassala, przy czym zadano nieprzyjacielowi znaczne straty. 1 nieprzyjacielski samolot zrzucił bomby zapalające na Messynę. Powstałe przy tym pożary zostały natychmiast ugaszone. Żadnych ofiar w ludziach nie było. 1 z włoskich łodzi podwodnych zatopiła na Atlantyku grecki parowiec „Anastasia”. Dalsza łódź podwodna zatopiła na Atlantyku po zaciętej walce uzbrojony parowiec angielski „Shakespeare”. Łódź podwodna, operująca na Morzu Śródziemnym pod dowództwem kapitana marynarki Paolo Magliasi, storpedowała dwa parowce o nieustalonym dokładnie tonażu, płynące w silnie strzeżonym transporcie morskim. Włoskie samoloty torpedowe zatopiły dwie nieprzyjacielskie łodzie podwodne. Jedną z nich jest francuska łódź podwodna „Narval”, należąca do sił wojennych, stojących w służbie angielskiej. Łódź podwodna „Regulis”, o której stracie doniosła admiralicja brytyjska, należy do tych jednostek, o których zniszczeniu doniesiono w jednym z poprzednich komunikatów.

„Niemcy mają większe widoki zwycięstwa“

Znany ekonomista i pisarz Irving Pishor w wywiadzie prasowym udzielonym agencji „Associated Press” miał się wyrazić, że w przeciwieństwie do Anglii, Niemcy mają większe widoki zwycięstwa. Miał on przy tym m. in. oświadczyć, że chętnieby przepowiedział zwycięstwo Anglii, jednak nie odpowiadałoby to jego przekonaniom osobistym. Niemcy dysponują wszelkimi źródłami pomocy ze wszystkich zdobytych i opanowanych przez siebie krajów i w przeciwieństwie do Anglii, która napotyka na poważne trudności, znajdują się w korzystniejszej sytuacji. Anglia bowiem zmuszona jest sprowadzać materiały i surowce ze swych kolonii oraz ze Stanów Zjednoczonych.

Jak rozpocząć prowadzenie przemysłu?

Według prawa krajowego przesłania rozpoczęcia prowadzenia przemysłu określone były rozporządzeniem z dnia 7 czerwca 1927 roku o prawie przemysłowym wraz z późniejszymi przepisami prawnymi, zmieniającymi to rozporządzenie, oraz ustawą z dnia 10 marca 1938 r. Naczelną zasadę tego prawa wyraża art. 3, postanawiający, że prowadzenie przemysłu jest wolne i dozwolone każdemu, o ile prawo przemysłowe samo nie przewiduje wyjątków.

Ten stan prawny uległ radykalnej zmianie na skutek rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 23 kwietnia 1940 r. o nabywaniu przemysłowych przedsiębiorstw, zakładów i praw udziałowych w Generalnym Gubernatorstwie. Według rozporządzenia tego, zezwolenie władzy wymagane jest m. i. do zakładania i rozszerzenia przedsiębiorstw i zakładów, oddziałów i filii, uczestniczenia w nich i do uruchomienia przedsiębiorstw i zakładów, których nie wstrzymano tylko czasowo. Przepisy formalne tego rozporządzenia normują przede wszystkim postępowanie co do udzielenia zezwolenia na transakcje mające za przedmiot nabycie istniejących już przedsiębiorstw, zakładów, składów towarowych itd. Tryb postępowania przy udzielaniu zezwoleń na założenie nowych placówek przemysłowych rozwinął się dopiero w praktyce. W tym kierunku otrzymaliśmy autentyczne informacje, którymi podzielimy się z naszymi czytelnikami.

Najpierw jednak uważamy za wskazane przypomnieć krótko istotę i podział przemysłu według prawa przemysłowego. Prawo to uważa za przemysł wszelkie zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo, wykonywane samoistnie i zawodowo bez względu na to, czy jest wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe. Prawo przemysłowe nie znajduje jednak zastosowania do pewnych rodzajów zajęć zawodowych i przedsiębiorstw, wymienionych w art. 2 prawa przemysłowego. Dotyczy to przeważnie przedsiębiorstw, mających za przedmiot eksploatację bogactw naturalnych, jak rolnictwo, leśnictwo, górnictwo, zawody wyzwole, adwokatów, lekarzy, dentystów, architektów, oraz przedsiębiorstwa i zakłady podlegające szczególnym przepisom, jak zakłady naukowe, banki i inne. Prawo przemysłowe rozróżnia przemysły z siedzibą stałą i przemysły okružne. Przemysły stałe dzielą się na wolne, przystępne dla każdego, który posiada ogólne warunki, oraz koncesjonowane, których prowadzenie dopuszczalne jest dopiero po uzyskaniu specjalnego zezwolenia władz, t. zw. koncesji. Jako osobną kategorię przemysłów traktuje się rzemiosło. Prawo przemysłowe nie określa pojęcia rzemiosła, lecz wymienia wyczerpująco przemysły, które zalicza do rzemieślniczych. Wszystkie gałęzie rzemiosła posiadają tę wspólną cechę, że zostają prowadzone w mniejszym zakresie, pracują przeważnie dla potrzeb lokalnych, a ich wykonywanie wymaga szczególnej umiejętności i zręczności, które nabywać można tylko po długoletnim wykształceniu. Posiadaniem tego uzdolnienia zawodowego należy wykazać się przed rozpoczęciem prowadzenia rzemiosła.

Wykładnia rozporządzenia z dnia 23-go kwietnia 1940 r. o nabywaniu przedsiębiorstw itd., nadaje pojęciu przedsiębiorstwa szersze znaczenie, niż to czyni prawo przemysłowe. I tak rozporządzenie to rozciąga się również na przedsiębiorstwa rolnicze i leśne. Również pojęcie „założenie przedsiębiorstwa“ spotyka się z interpretacją rozszerzającą, gdyż także przy przeniesieniu przedsiębiorstwa istniejącego do innej miejscowości, władze przemysłowe domagają się poprzedniego zezwolenia. To stanowisko prawne ma żywotne znaczenie dla wysiedleńców, którzy zamierzają wykonywać swój zawód w nowym miejscu zamieszkania. Tak samo zmianę branży uważa się za założenie nowego przedsiębiorstwa. Np. rzeźnik, który — nie otrzymawszy przydziału mięsa —

chce przejść do handlu drobiem, musi najpierw uzyskać zezwolenie.

Według rozporządzenia z dnia 23 kwietnia 1940 r. dla udzielenia zezwoleń właściwi są kierownicy odnośnych wydziałów fachowych w Urzędzie Generalnego Gubernatora. Właściwość tą przelano w drodze delegacji na te same wydziały w Urzędach Szefów Dystryktów.

Co do trybu postępowania zachodzi pewna różnica między przemysłami rzemieślniczymi a innymi przemysłami. Kto chce uzyskać zezwolenie na prowadzenie przemysłu, nie należące do przemysłów rzemieślniczych, winien wnieść podanie do Izby Handlowo-Przemysłowej miejscowości, w której przedsiębiorstwo ma być założone. Podanie składa się w dwóch egzemplarzach na drukach, które można nabywać w Izbach Przemysłowo-Handlowych. W podaniu należy dokładnie określić rodzaj przedsiębiorstwa i uzasadnić celowość gospodarczą jego założenia. Do podania dołącza się — oprócz dokumentów osobistych — świadectwo niekaralności oraz zaświadczenie o posiadaniu kapitału, potrzebnego do prowadzenia przedsiębiorstwa, np. wyciąg bankowy, wykaz posiadanego urzędzenia albo zapasu surowców lub towarów itp. Świadectwa niekaralności wystawia w miastach wydzielonych starosta miejski, w innych miejscowościach burmistrz. Równocześnie z podaniem wpłaca się opłatę na koszt manipulacyjny, których wysokość Izby Przemysłowo-Handlowe ustalają w zakresie własnego samorządu. Po zaopiniowaniu przez Izbę Przemysłowo-Handlową, podania zostają skierowane do władz właściwych celem wydania decyzji.

Rzemieślnicy, którzy zamierzają rozpocząć wykonywanie swego rzemiosła w siedzibach Szefów Dystryktu, składają swoje podania wprost w Izbie Rzemieślniczej, inni rzemieślnicy wnoszą je do Starosty, do którego okręgu odnośna miejscowość należy. Starosta zaś przesyła podania do właściwej Izby Rzemieślniczej celem zaopiniowania ich z punktu widzenia gospodarczego. Izby Rzemieślnicze odsyłają podania wraz z opinią do Starosty, który przedkłada je Urzędowi Szefa Dystryktu po zbadaniu okoliczności miarodajnych dla rozstrzygnięcia. Rzemieślnicy powinni załączyć do podań dokumenty osobiste, świadectwo niekaralności i dowody posiadania zawodowego uzdolnienia do prowadzenia danego rzemiosła. W tym celu rzemieślnicy przedkładają dowód uprawnienia do prowadzenia tytułu „majstra“ lub „mistrza“, albo świadectwo nauki ukończonej złożeniem egzaminu czeladniczego w połączeniu z świadectwami co najmniej trzyletniej pracy w charakterze czeladnika oraz świadectwem egzaminu mistrzowskiego.

Zmiany w rozkładzie jazdy

Na skutek uciążliwych warunków atmosferycznych oraz konieczności uwzględniania w pierwszym rzędzie ruchu towarowego, Kolej Wschodnia była zmuszona wycofać pewną ilość pociągów pasażerskich. Ażeby umożliwić posiadaczom kieszonkowego rozkładu jazdy kolejowej dalsze jego używanie, wydała dyrekcja Kolei Wschodniej dodatek zawierający wycofane narazie pociągi. Za przedłożeniem kieszonkowego rozkładu jazdy kasy biletowe wydają bezpłatnie wspomniany dodatek do rozkładu. Przed rozpoczęciem większej podróży wskazane jest poinformowanie się, czy w międzyczasie nie zaszły dalsze zmiany w ruchu pasażerskim. Generalna dyrekcja Kolei Wschodniej przypomina jednak, by aż do odwołania zaniechać narazie takich podróży, które nie są bezwzględnie konieczne. Leży to w interesie samych podróżnych, którzy oszczędzą sobie kilkugodzinnego nieraz wyczekiwania na połączenia i idących za tym niewygód i przykrości.

TŁUMACZENIE PODAN adres w „Nowym Czasie“

Drzewo opałowe

posiada stale na składzie,

z wolnej sprzedaży, po cenie:

w szczapach za 10 kg 15.—zł

ra b a n e za 100 kg 16.⁵⁰ zł

w dowolnej ilości

Tadeusz Szurmiński

ul. Łysakowska 7

Telefon 83

Uwaga Rolnicy!

Kupujemy po cenach ustalonych:

**koniczynę czerwoną,
białą, żółtą, szwedzką,
lucerne, inkarnatkę,
wiechlinę, komonicę
i inne**

Tytułem premii wydajemy po cenach normalnych:

25 kg cukru

10 litrów nafty

1/2 litra spirytusu 95%

za każde 100 kg powyższych nasion.

Za każde 100 kg:

**rajgrasu, tymotki,
seradeli, esparsety,
przelotu, nostrzyku,
sporku olbrzymiego**

wydajemy jako premie:

10 kg cukru

5 litrów nafty

1 litr spirytusu 95%

Za 100 kg:

**łubinu siewnego,
siemienia lnianego
siewnego i konopnego**

wydajemy jako premie:

5 kg cukru

1 litr spirytusu 95%

Wobec możliwości korzystnego zaopatrzenia się w najniezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby oczekujemy licznych dostaw.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

**„WSPÓLNA PRACA“
W JĘDRZEJOWIE**

Filia Wodzisław

Filia Sędziszów

oraz następujące spółdzielnie

Spółdzielnia Spożywczo-Rolnicza

„Postęp“ Szczekociny

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

„Rolnik“ Włoszczowa

Nieudały atak lotnictwa angielskiego na tereny północno - francuskie

Berlin. Z miarodajnej strony niemieckiej komunikują: Urzędowe radio brytyjskie podało w sobotę do wiadomości informację, jakoby lotnictwo angielskie w ciągu dnia 10 stycznia dokonało ataków w wielkim stylu na tereny północno-francuskie. W akcji tej miało brać udział 50 bombowców i 500 myśliwców. W rzeczywistości zarówno powyższe cyfry, jak i rzekome sukcesy, o których wspomina w dalszym ciągu komunikat radia angielskiego, są w całości zmyślane. W ciągu dnia 10-go stycznia nadleciało ogółem około 70 samolotów brytyjskich nad wybrzeże północno-francuskie. Dziennych nalotów w przybliżonej sile dokonywało lotnictwo angielskie najwyżej z początku wojny, jak na przykład podczas ataków na Wilhelmshaven, przy czym we wszystkich wypadkach doznawało ciężkich porażek. Na cyfrę 70 samolotów, które podjęły podobną próbę w dniu 10 stycznia, składało się z 20 samolotów bombowych i około 20 samolotów myśliwskich. Z tej cyfry już nad Kanałem La Manche myśliwce niemieckie zestrzeliły jeden samolot typu Bristol-Blenheim, oraz jeden typu Spitfire. W zasięgu niemieckiej artylerii przeciwlotniczej atakujące siły brytyjskie straciły wskutek celnych strzałów tejże artylerii dalszych 6 samolotów, a mianowicie 3 typu Bristol-Blenheim, oraz trzy myśliwce typu „Hurricane”. Pozostałe samoloty wskutek niezwykle skutecznej obrony artylerii przeciwlotniczej nie były w stanie celować przy zrzucaaniu bomb. Ogółem spadło jedynie 15 bomb, z tego jedna tylko na obiekt wojskowy, mianowicie na pewien magazyn materiałów, nie wyrządzając godnych wzmianki szkód. Strona niemiecka nie poniosła strat ani w walkach powietrznych, ani wskutek zrzuconych bomb. Dalsze twierdzenie radia brytyjskiego, jakoby w czasie ataku niemieckiego na Portsmouth miano zestrzelić dwa samoloty niemieckie, jest również świadomym kłamstwem.

Włoski komunikat wojenny

Włoski komunikat wojenny z soboty: W Kanale Sycylijskim włoskie samoloty torpedowe i Picchiattelli atakowały gwałtownie wielokrotnie nieprzyjacielskie eskadry morskie. 2 samoloty torpedowe pod dowództwem kapitana pilota Bernadini z nadporucznikiem marynarki B ffego jako obserwatorem, i nadporucznika pilota Caponetti trafiły torpedą 1 lotniskowiec. Eskadra złożona z 3 samolotów Picchiattelli pilotowanych przez nadporucznika pilota Kalwezzi, sierżanta Mazzei i podoficera Crerpi, trafiała bombami ciężkiego kalibru 1 krążownik. Dalsza sztafeta Picchiattelli zaatakowała i trafiła bombami ciężkiego kalibru 1 lotniskowiec. Pomimo bardzo gwałtownej obrony przeciwlotniczej i wielokrotnie powtarzanych nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich, wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych baz. Równocześnie po raz pierwszy jednostki niemieckiego korpusu lotniczego w braterskiej i ścisłej współpracy z eskadrami włoskimi wzięły wybitny udział w ataku na wymienione eskadry morskie, przy czym udało im się trafić bombami średniego i ciężkiego kalibru 1 z lotniskowców. Ponadto trafiły one 1 kontrtorpedowiec. W nocy na 11 stycznia obrzucono bombami port Valetta na Malcie. Na froncie greckim na odcinku 11 armii rozwinęły się akcje o charakterze lokalnym. Próby ataków nieprzyjaciela na innych odcinkach odparto. W Cytenajce działalność artyleryjska w rejonie Tobruk i koło Giarabub. 1 z włoskich eskadr samolotów atakujących i myśliwskich zaatakowała formację tanków i wozów pancernych i szereg z nich zniszczyła. W walce powietrznej zestrzelono samolot myśliwski typu Hurricane. Naloty nieprzyjacielskie na Tobruk i na rejon Bengasi spowodowały pewne szkody i pociągnęły za sobą 9 osób zabitych w tym 7-ro dzieci, nadto zranienie 4 osób. Ofiarą padła wyłącznie ludność muzułmańska. Załoga 1 angielskiego samolotu zmuszonego do lądowania została

wzięta do niewoli. W Afryce Wschodniej na na froncie Sudanu odparto atak uzbrojonych samochodów ciężarowych. W czasie nalotu na Erytreję, o którym doniesiono w komunikacie wojennym z 8 stycznia, zestrzelono 1 samolot nieprzyjacielski. W piątek wieczór samoloty nieprzyjacielskie przeleciały nad Palermo i zrzucały kilka bomb na port. Ofiar w ludziach nie było. Urządzenia bulwarowe zostały lekko uszkodzone. Zestrzelono 1 samolot nieprzyjacielski. Dalszy samolot typu Blenheim zestrzeliły włoskie samoloty myśliwskie w zatoce Neapolu.

Nowy etap przyjaznych stosunków niemiecko - sowieckich

Moskwa. Układ niemiecko-sowiecki stanął w sobotę główny ośrodek zainteresowania prasy moskiewskiej. Dzienniki wszystkie opublikowały w najbardziej sensacyjnej formie na czołowych kolumnach podpisane wczoraj dokumenty, komunikat o zawarciu układu gospodarczego między Niemcami i Związkiem Sowieckim, tekst niemiecko-sowieckiego układu w sprawie ustalenia granicy od rzeki Igorki aż do Morza Bałtyckiego, oraz komunikat w sprawie zawarcia niemiecko-sowieckiego układu, dotyczącego uregulowania wzajemnych roszczeń majątkowych na Litwie, Łotwie i Estonii, nadto w sprawie przesiedlenia.

W armii sowieckiej wprowadza się zwyczaj noszenia szabel

Sowiecki minister obrony marszałek Timoszenko wydał rozkaz dzienny, na mocy którego wprowadził obowiązek noszenia długich szabel, względnie sztyletów przez generałów czerwonej armii. Stosownie do tego rozkazu generałowie piechoty i artylerii mają nosić szable, natomiast generałowie wojsk pancernych, saperów, lotnictwa, służby łączności oraz uzupełnień jedynie krótkie sztylety. Wyżsi urzędnicy wojskowi nosić będą szable w drewnianych pochwach, oprawionych w czarną skórę.

Uniwersytet dla lotników

Angielski minister lotnictwa Sinclair planuje założenie szkoły dla narybku lotniczego, który pragnie nazwę „Uniwersytet dla lotników”. Coraz bardziej odczuwający się brak wyszkolonych lotników i częściowo ujawniająca się duża niechęć niektórych młodych ludzi do ochotniczego zgłaszania się w szeregi Royal Air Force zmuszają władze angielskie do czynienia młodzieży angielskiej daleko idących obietnic.

Ostra krytyka amerykańskiej pomocy dla Anglii

Waszyngton. Na ostatnim posiedzeniu senatu spotkał się z ostrą krytyką projekt Roosevelta, dotyczący wypożyczenia na rzecz Anglii sprzętu zbrojeniowego. Republikański senator Willey domagał się, aby Anglia złożyła za bezpieczeństwo wzajemian za dostarczone jej przez Stany Zjednoczone okręty, samoloty i sprzęt zbrojeniowy. Senator domagał się, gwarancji angielskich w postaci przekazania angielskich posiadłości na zachodniej części globu na rzecz Stanów Zjednoczonych, względnie przekazania papierów wartościowych, stanowiących własność angielską, a znajdujących się w St. Zjednoczonych, ogólnej wartości 7 milionów złotych.

Potencjał zbrojeniowy Stanów Zjedn.

Powszechną wielką sensację wywołało doniesienie zamieszczone w sobotę przez „New York Herald Tribuna” w korespondencji z Waszyngtonu, iż w kołach wojskowych liczbę samolotów bojowych odpowiadających wszelkim nowoczesnym wymogom wojennym, a stojących obecnie do dyspozycji lotnictwa Stanów Zjednoczonych, ocenia się na 12. Korespondent waszyngtoński wymienionego pisma podaje, że armia Stanów Zjednoczonych może w najlepszym wypadku do kwietnia 1942 liczyć na postawienie do dyspozycji dalszych 50 nowoczesnych samolotów bojowych. Wielka ilość

samolotów bojowych, którymi Stany Zjednoczone dysponują w obecnym czasie, wykazuje poważne braki wojskowe i techniczne odnośnie do celności lub zabezpieczenia rezerwuarów benzynowych przed strzałami.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

14. I. 1941.

Rada Opiekuńcza Powiatowa w Jędrzejowie zawiadamia wysiedlonych, inwalidów, żony byłych wojskowych, których mężowie znajdują się w niewoli lub zaginęli i inne osoby ubiegające się o wsparcie w gotówce lub naturze, że prośby ich, o ile nie są zaopiniowane szczegółowo przez Komitety gminne dla wysiedlonych lub PP. Burmistrzów gmin, nie będą rozpatrywane i załatwiane. Również zgłaszanie się osobiste w biurze Rady Opiekuńczej Powiatowej tych osób pisemnej opinii Komitetów i PP. Burmistrzów gmin jest bezcelowe.

KIELCE

PCK w Kielcach dla jeńców wojennych. Jak donosiliśmy przed świętami Bożego Narodzenia, PCK w Kielcach zorganizował wśród swych członków zbiórke paczek świątecznych dla polskich jeńców wojennych na terenie m. Kielc. W czasie od 9 do 12 grudnia roku ubiegłego zebrano 330 sztuk gotowych paczek bezimiennych pół-kilogramowych oraz darów i gotówki na 250 paczek. Paczki te wysłano do centrali PCK w Warszawie. Poza tym zebrano 652 paczki kilogramowe, które wysłano pocztą pod wskazanymi adresami. Wśród innych ofiarodawców należy podkreślić ofiarność pp. pracowników Elektrowni kieleckiej, którzy zbiorowo dostarczyli 75 paczek oraz pp. pracowników Banku Rolnego, którzy dostarczyli 20 paczek. Pan Piotr Kubiec, kościelny parafii Katedralnej w Kielcach ofiarował bezinteresownie 180 sztuk opłatka z dedykacją: „Na ofiarę dla braci”. PCK w Kielcach wznowił przyjmowanie jednokilogramowych paczek dla jeńców wojennych, przebywających w Pleszku; na paczkach musi być wypisany adres odbiorcy.

Paczki do Rosji Sowieckiej. PCK w Kielcach przyjmuje paczki bielizniane i odzieżowe wagi do 10 kg do Rosji Sowieckiej. Wysyłane rzeczy muszą być używane.

Przeniesienie biura Magistrackiego. Biura Magistratu miasta Kielc z wydziałami i referatami: aprowizacyjnym, szpitalnictwa, opieki społecznej, odzieżowym, ewidencji i kontroli ludności oraz biurom meldunkowym, przeniesione zostały do lokalu szkoły im. Staszica, przy ulicy Sienkiewicza (na przeciwko poczty). Godziny urzędowe niezmiennione. W odnowionym gruntownie gmachu zarządu miejskiego urzęduje pan starosta miejski.

W czasie napadu bandyckiego bandyta zastrzelił swego towarzysza przez pomyłkę. Do mieszkania Feliksa Pacaka w Skarżysku Kamiennej (pow. Kielce) wtargnęło w nocy 3 bandytów uzbrojonych w broń palną i po steroryzowaniu domowników, zrabowało około 1700 zł gotówką, 2 zegarki firmy „Cyma”, 4 pierścionki, 2 obrączki złote, bransoletki pozłacane i inne przedmioty. 1 z bandytów pilnował Pacaka, podczas gdy inni plądrowali mieszkanie. W pewnej chwili Pacak korzystając z nieuwagi bandyty, zerwał się w w bieliznie z łóżka i po uprzednim wybiciu szyby zbiegł na podwórko, przesadzając przez płot. Pilnujący go bandyta pobiegł za Pacakiem i przeskakując parkan, zawiesił się na nim. Pozostali bandyci, słysząc krzyki alarmujące Pacaka, wybiegli na podwórze i widząc zawieszoną na parkanie, strzelili kilka razy do niego, sądząc, że osobnikiem tym jest gospodarz. Po przekonaniu się, że postrzelonym jest ich towarzysz, uprowadzili go ze sobą. Przechodząc przez kładkę na rzece Kamienna pozostawili ciężko rannego kumpana na lodzie po zabranie mu rewolweru. Bandyta ten wkrótce zmarł. Jak się okazało, jest nim 30-letni Czesław Raczkowski z Warszawy (Strzelecka 33). Za pozostałymi bandytami zarządono pościg.